

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,
poniedziałek
21 czerwca
1948 r.

Rok IV
Nr 169
(1075)



NIE DO PRZYJĘCIA

są warunki planu Marshalla
nawet dla rządu tak uległego wobec USA,
jak obecny rząd francuski

Nowa taktyka W. Brytanii w Palestynie

Państwo Izrael ma wszelkie dane po temu, by stać się głównym ośrodkiem rozwoju i postępu na Bliskim Wschodzie. Toteż dążeniem W. Brytanii było zapobiec jego powstaniu. Gdy to się nie powiodło — a istnieją niewątpliwe oznaki, że państwo żydowskie skonsoliduje się i okrzepnie — taktyka angielskiego Foreign Office uległa radykalnej zmianie i obecnie czynione są gorączkowe wysiłki w innym kierunku: OPANOWANIA IZRAELA I UCZYNINIENIA GO POWOLNYM NARZĘDZIEM POLITYKI BRITYJSKIEJ.

Dostrzegł to pierwszy Henry Wallace, który natychmiast po ogłoszeniu rozjemstwa w Palestynie wyraził pogląd, iż okres ten będzie użyty dla zakulisowych machinacji polityków amerykańskich i angielskich. Obecnie główne zarzyski owego planu odsłania — w zawołany sposób — londyński „Times”.

„Times” wyraża obawę, że rozjemstwo nie będzie trwało długo, że jeżeli w konferencji na Rhodos brać będą udział wyłącznie Żydzi i Arabowie, to nie ma nadziei na jej dobre wyniki i że wobec tego rokowania w kwatery Bernadotte'ego powinny być kierowane Anglią i USA, które „muszą z awansu poczynić sobie wzajemne ustępstwa i przedstawić obu zainteresowanym stronom konkretny i z góry ułożony plan”.

Nie trzeba wielkiej domyślności, by pojąć, że istotne obawy „Timesa” i jego suflerów z Downing Street nasuwa nie perspektywa załamania się rokowań, lecz właśnie MOZLIWOŚĆ porozumienia arabsko-żydowskiego.

Arabowie przekonali się, że szanse pokonania armii izraelskiej są niezmiernie niskie, a dalsza walka uciążliwa i kosztowna. Toteż pozostawieni samym sobie na pewno byliby skłonni do kompromisu, korzystnego zarówno dla nich, jak i dla Żydów. Od czegoż jednak jest Intelligence Service i jego wpływy? Posypały się jak z rogu obfitości liczne oświadczenia kół arabskich, redagowane w Londynie i w sztabie Glubb Paszy.

Najbardziej niepokojące są komunikaty, zarzucające niedotrzymanie warunków rozjemstwa, świadczą one bowiem, że Anglicy chcą w ten sposób zarezerwować sobie możliwość wznowienia agresji pod byle pretekstem, gdyby rokowania rozwijały się nie po ich myśli.

O tem, co byłoby po myśli Anglików, pisze francuski „Franc-Tireur” na podstawie wyznań przywódcy sjonistowskich brytyjskich prof. Brodatzky'ego.

Brodatzky, który łagodnie mówiąc jest zajadłym anglofilem, a bardziej dosadnie — jest poprostu wtyczką Foreign Office w organizacji sjonistycznej, miał oświadczyć korespondentowi „Franc-Tireur” w Bernie, że od dwóch tygodni toczą się poufne rozmowy między przywódcami sjonistycznymi a królem Transjordanii Abdullahem.

Tenże korespondent donosi, że „znana osobistość sjonistyczna” (której tożsamość w wysokim stopniu pokrywa się z osobą prof. Brodatzky'ego) podała warunki, jakie została przedstawiona emisariuszom Abdullahowi: w zamian za uznanie Izraela, państwo to miałoby przystąpić do federacji Środkowego Wschodu i sojuszu wojskowego, obejmującego państwa arabskie. Innymi słowy mówiąc, oznaczało by to rezygnację z samodzielnego bytu państwowego Izraela, włączenie tego państwa z powrotem do brytyjskiego systemu kolonialnego i przywrócenie brytyj-

PARYŻ, 20.6 (PAP). Rząd francuski polecił swemu ambasadorowi w Waszyngtonie, Bonnetowi, zakomunikować rządowi amerykańskiemu, że warunki proponowanej umowy dwustronnej z tytułu pomocy marshallowskiej są „niemożliwe do przyjęcia” w formie, przedstawionej przez Departament Stanu.

Oświadczenie powyższe złożone zostało w związku z trudnościami, jakie napotykał ambasadorowie Francji i Wielkiej Brytanii w USA w czasie pertraktacji o złączenie warunków tych układów.

PARYŻ, 20.6 (API). Agencje prasowe donoszą, że rząd francuski mógłby nie uzyskać aprobaty Zgromadzenia Narodowego, gdyby przedstawił warunki w obecnej formie. Warunki te — zdaniem rzeczoznawców, których opinie podaje UP — są pod pewnymi względami znacznie bardziej surowe, niż ogólne warunki planu Marshalla uchwalone przez kongres. Obejmują one dziedzinę, o której się w kongresie w ogóle nie mówiono.

Korespondent UP podkreśla, że ambasador amerykański w Paryżu Jefferson Caffery, interweniował osobiście w Departamencie

Stanu o zmianę tych warunków, ponieważ „Zgromadzenie Narodowe i francuska opinia publiczna nie będą w stanie ich przyjąć”.

Kogo wyznaczą republikanie

jako swego kandydata na prezydenta USA
6 polityków marzy o „Białym Domu”

FILADELFINA, 20. 6. (PAP). — W poniedziałek 21 czerwca zbiera się w Filadelfii „Narodowa Konwencja Partii Republikańskiej”, która ma wyznaczyć kandydata na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w wyborach listopadowych.

1.095 delegatów ze wszystkich 48 stanów amerykańskich zbiegają się na wielkim stadionie w obecności około 13 tysięcy widzów. Przebieg obrad konferencji będzie nadawany przez rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne oraz dokładnie fotografowany i filmowany.

Czołowymi kandydatami są: 1) Gubernator Nowego Jorku Thomas E. Devey, który już w 1944 r. był kandydatem partii republikańskiej, lecz został pokonany w wyborach przez Franklina D. Roosevelta.

2) Senator Robert Taft ze stanu Ohio. Jest on przewodniczącym Senatu i synem b. prezydenta Stanów Zjedn. Skrajny reakcjonista, jeden z autorów antyrobotniczej ustawy Taft-Hartley. W polityce zagranicznej — izolacjonista.

3) Harold Stinson — zawodowy polityk, b. gubernator stanu.

Wymienili się również nazwiska dowódcy wojsk amerykańskich na Dalekim Wschodzie, gen. Mac Arthura i przewodniczącego Izby Reprezentantów — Josepha Martina.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Senatu — Vandenberg, zdaniem obserwatorów mógłby łatwo być wybrany kandydatem, lecz dotychczas nie wypowiedział się, czy będzie kandydował.

Intrygi USA w Panamie

NOWY JORK, 21. 6. (PAP) — Pras donosi, że partia komunistyczna w Panamie opublikowała manifest, w którym stwierdza, że imperializm amerykański dąży do wywołania wojny domowej w Panamie, aby mieć pretekst do zajęcia tego kraju dla ochrony kanału panamskiego.

Jak wiadomo, w roku ubiegłym zgromadzenie narodowe Panamy od mówiło dalszego wydzierżawienia Stanom Zjednoczonym baz, które uzyskały one w czasie wojny. Z tego też powodu Stany Zjednoczone zainteresowane są w tym, aby w Panamie doszło do przewrotu i władzę zdobyły żywioły proamerykańskie.

Bernadotte konferuje

LONDYN, 20. 6. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że mediator ONZ w konflikcie palestyńskim, hr. Bernadotte, rozpoczął w poniedziałek 21 czerwca w swej kwatery głównej na wyspie Rodos rozmowy z żydowskimi i arabskimi przywódcami politycznymi. Przez kilka pierwszych dni rozmowy będą miały jedynie charakter wstępny i będą dotyczyły spraw technicznych.

Wymienia się tylko 40 marek

Kilometrowe „ogonki” w Niemczech Zachodnich
Zamknięcie granicy ze Szwajcarią

BERLIN, 20.6. (tel. wł.) Wczoraj od brzasku w miastach Niemczech Zachodnich tworzyły się przed punktami wymiennymi kilkusetmetrowe kolejki osób, pragnących wymienić stare pieniądze na nowe, tzw. „Deutschmarken”.

Wymiana rozpoczęła się o godz. 6 rano. Banki i punkty wymiany dokonywały jej po kursie: 1 „Deutschmarke” za jedną markę starą, ale tylko do wysokości 40 marek. Wobec tego wielkie ilości kursujących dotychczas starych marek nie będzie wymienionych.

Już obecnie szmuglerzy starają się je przewozić, nielegalnie do strefy radzieckiej, gdzie reforma walutowa nie została przeprowadzona, lub też do krajów sąsiednich np. do Szwajcarii.

BERNO, 20.6 (API). Szwajcarskie min. spraw zagr. podało dziś do wiadomości, że Szwajcaria zwróci się do W. Brytanii, Francji i USA by stare banknoty niemieckie, znajdujące się w Szwajcarii, były wymienione na nową walutę.

W związku z reformą walutową francuskie władze okupacyjne wydały zarządzenie tymczasowego zamknięcia granicy strefy okupacyjnej francuskiej ze Szwajcarią.

BERLIN, 20.6 (API). Od chwili ogłoszenia reformy walutowej w Niemczech Zachodnich niemiecka i sowiecka policja graniczna aresztowały ponad 5 tys. szmuglerów walut. Niektórzy z tych szmuglerów, którzy starali się przekroczyć granicę strefową w sposób nielegalny, że by zdewaluowane marki przenieść

skich baz gospodarczych i strategicznych.

Anglicy przygotowują grunt, torują sobie drogę, która ma poprowadzić państwo Izrael do podporządkowania interesów narodowych interesom imperialistycznym międzynarodowego kapitału. Najbliższe tygodnie wyświetlą sytuację na Bliskim Wschodzie.

A. SKIBA

do strefy sowieckiej, gdzie nadal one kursują, mieli przy sobie sumy sięgające 400.000 marek.

Niemiecka agencja ADN donosi dziś o licznych demonstracjach, jakie odbyły się w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec w związku z wprowadzeniem reformy walutowej w zachodnich strefach okupacyjnych.

Demonstracje odbyły się w Weimarze, Schwerin, Magdeburgu — gdzie robotnicy fabryczni urządzili wiece protestacyjne.

Prowincjonalne parlamenty zapowiedziały posiedzenia w całej strefie sowieckiej na jutro i wtorek.

BERLIN, 20.6 (APD). W Zagłębiu Ruhry przeważa przekonanie, iż fa-

Fundusze planu Marshalla ustalono „krakowskim targiem”

WASZYNGTON, 20. 6. (PAP) — Senat amerykański i Izba Reprezentantów osiągnęły na ostatniej sesji kompromis w sprawie funduszy na plan Marshalla.

Obie izby zgodziły się ostatecznie na sumę 6.030.710.228 dolarów. Izba Reprezentantów domagała się, by kredyty na plan Marshalla nie przekraczały sumy 5.980.710.228 dolarów i aby zostały rozłożone na 15 miesięcy, a Senat był zdania, że na leży udzielić rządowi kredytów w wysokości 6.125.710.228 dolarów na

okres 12 miesięcy. Ostateczny kompromisowy tekst ustawy przewiduje, że rząd będzie mógł wydać na plan Marshalla 6.030.710.228 dolarów w przeciągu 15 miesięcy. Jednakże, jeżeli prezydent Truman uzna to za stosowne, to będzie mógł wydatkować sumę w przeciągu 12 miesięcy.

Powódź zniszczyła całkowicie okolicę FUCZEU. Kilkadziesiąt tysięcy hektarów ziemi znajduje się pod wodą. Największy hotel miasta FU-

CZEU zawalił się pod naporem wody, grzebiąc około 500 osób. 10 tys. domów jest pod wodą. W całej okolicy został przerwany wszelki ruch kolejowy i drogowy. Nie działa telefon i telegraf. Zostały zamknięte wszystkie urzędy.

Powódź rozpoczęła się przed tygodniem, gdy pod wpływem silnych deszczów wylała największa rzeka prowincji MIN-KIANG. Wzburzone fale rzeki, nie napotykając żadnych przeszkód, rozlały się po całej okolicy, niszcząc pola i zabudowania na swej drodze.

W miejscowości JEN-PING, leżącej na zachodnim brzegu rzeki, zatopiony został sierociniec, w którym znajdowało się 400 dzieci.

Przeciw „polityce zimnej wody” partia Wallace'a

NOWY JORK, 20. 6. (PAP) — Kierownik kampanii wyborczej Wallace'a, C. B. Baldwin, oświadczył, że Wallace i jego partia nie zastosują się do żądania prezydenta Trumana, aby polityka zagraniczna została wyeliminowana z kampanii wyborczej.



Ta młoda sportsmenka mogła być milicjantką i kierować ruchem na skrzyżowaniach ulic.

Dlaczego p. Reid stracił posadę

O drażliwych sprawach w Anglii

Podczas ostatniej konferencji „Szesnastki“ w Paryżu, Wielka Brytania zobowiązała się wznowić już w tym roku eksport węgla. Wznowienie eksportu miało być rozpoczęte w drugim kwartale roku bieżącego i do końca roku miało wynosić 10 milionów ton. Nie-

Węgiel dla 22 krajów

Polska po USA największym w świecie eksporterem czarnych diamentów

W pierwszym kwartale r. polski przemysł węglowy eksportował ogółem 5.779.000 ton węgla, stając się tym samym największym w Europie, a drugim co do wielkości na świecie, dostawcą węgla na rynki zagraniczne.

Zwiększywszy liczbę swoich odbiorców w roku ub. przez przyjęcie zamówień na dostawy: do ISLANDII, BELGII, EGIPCI, ANGII i PORTUGALII oraz w roku bieżącym, w którym odbiorcą polskiego węgla jest również BIZONIA, POLSKA EKSPORTUJE OBECNIE WĘGIEL DO 22 KRAJÓW, USTĘPUJĄC POD TYM WZGLĘDEM JEDYNIEM STANOM ZJEDNOCZONYM.

Dzięki rosnącej produkcji, górniczo polskie zasila obecnie w coraz szerszej mierze rynki skandy-nawskie oraz środkowe i zachodnio-europejskie, jak również bałkański i wschodni.

którzy członkowie delegacji brytyjskiej wyrażali nawet przekonanie, że cyfra ta zostanie przekroczona i zapewne przewyższy 12 milionów ton.

To przewidywanie było do pewnego stopnia uzasadnione sprzyjającymi warunkami ubiegłego okresu. Z powodu łagodnej zimy zużycie węgla było znacznie mniejsze niż oczekiwano. Przyczyniło się do tego również przejście niektórych gałęzi przemysłu i kolejnictwa na płynne paliwo.

Ale ten optymizm został niedawno osłabiony wygłoszonym przez dyrektora przemysłu węgla Reida, sprawozdaniem za ubiegły okres operacyjny. Stwierdził on, że mimo inwestycji, tempo wydobycia węgla bynajmniej się nie wzmacnia, a raczej słabnie. W przemyśle węglowym pracuje obecnie 723.300 ludzi, to jest niewiele mniej, niż przed wojną, natomiast dzienne wydobycie węgla na pracownika zmniejszyło się.

Szczególnie dotkliwe straty przyniosła strajki. W roku 1938 zmniejszyły one produkcję o 943.000 ton, w roku 1945 — o 556.600 ton, w roku 1946 — o 769.800 ton, w roku 1947 — aż o 1.655.100 ton. Rok obecny również nie bardzo pomyślnie się zapowiada bowiem już w pierwszym kwar-

tale bieżącego roku straty w produkcji z powodu strajków wyniosły 313.930 ton.

Górnicy umyślnie zmniejszają tempo produkcji, starają się bowiem nie dopuścić do zwalniania z pracy swych kolegów, którym grozi to każdej chwili. Na tle bowiem systemu pracy, jaki panuje w kopalniach angielskich, wprowadzenie maszyn zamiast ułatwiać pracę górnikowi i uintensywniać produkcję, stwarza niebezpieczną konkurencję, mogącą każdej chwili zakończyć się katastrofą bezrobocia. Tak więc wszystkie

Do 22 lipca bez obchodów i imprez

Komisja Koordynacyjna Organizacji Społecznych — w skład której wchodzi: Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, T. P. Ż., PCK, Zw. Inwalidów Woj. RP., Zw. Osadników Wojskowych, P. Z. Z., Liga Morska i Liga Lotnicza, Tow. Przyj. Pol.-Radz. i Liga Kobiet — uchwaliła na zebraniu w dniu 5 czerwca 1948 r., że w okresie od 1 do 22 lipca organizacje społeczne nie będą urządzały żadnych większych imprez.

Wszystkie uroczystości związane z otwarciem Domów Dziecka, świetlic, poświęceniem sztandarów itp. zostaną przeniesione na dzień 22 lipca.

Komisja Koordynacyjna apeluje do wszystkich innych Organizacji Społecznych, nie zrzeszonych w Komisji, aby postąpiły w podobny sposób.

inwestycje, przeznaczane na mechanizację pogarszają tylko istniejący stan rzeczy.

Za swoją ocenę sytuacji w przemyśle węglowym p. Reid stracił posadę.

Ludzie pracy niewiele mają do powiedzenia w zarządach kopalń i o swoje prawa walczyć muszą jedynie bronią jako im pozostała do dyspozycji, tzn. strajkiem. Ta bronią walczą obecnie górnicy kopalni Waleswood, którą władze nadzorze postanowiły zamknąć z powodu zbyt niskiej wydajności. Nie opuszczają swej kopalni, dopóki krzywdząca decyzja nie będzie odwołana.

BEZET

Senat Wszechnicy Jagiellońskiej

najstarszego uniwersytetu w Polsce o liście Papieża do biskupów niemieckich

Senat Akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego powziął uchwałę w sprawie listu papieża do biskupów niemieckich.

Jest faktem bezspornym — głosi uchwała — że list papieski będzie wyzyskany przez Niemców, jako broń łatwa i doskonała w ich walce politycznej przeciw Polsce i Polakom.

Wyraży ubolewania nad wysiedleniami ze wschodu Niemcami obarczając pośrednio naród polski odpowie-

dzialnością za akcje, której nie on dał początek, a którą wykonał w sposób daleki od wojennego i okupacyjnego wzoru niemieckiego.

Uważamy, że naród polski za męczeńską ofiarę milionów swoich obywateli, wśród których nie brakło znakomych uczonych i katolickiego duchowieństwa, zasługuje nie tylko na powrót na ziemię swych ojców uzasadniony dziejową sprawiedliwością, ale i na sprawiedliwą ocenę naszych praw przez stolicę apostolską.

W liście swym wspomina papież „dumną manifestację katolickich Niemców we Wrocławiu“ zapominając o tym, że przez wiele wieków Wrocław był siedzibą polskiego biskupstwa i częścią składową państwa państwa rządzonego przez katolickich królów.

List papieża nacechowany jest nienawiścią, przyjaźnią i kłótnią dla Niemców. Papież pisze do Niemców: „Ukochanej synowie i czcigodni bracia“

Nowy etap walki o punktualność

Postanowienia załóg fabrycznych powinny być realizowane

Wczoraj na zgromadzeniu w sali Teatru Powszechnego nastąpiło zakończenie rozpoczętego przed kilku dniami pierwszego etapu walki łódzkich robotników o punktualność i dyscyplinę pracy.

Załóg pracownicze niemal wszystkich fabryk, instytucyj państwo-

wych i spółdzielczych Łodzi i województwa w tym pierwszym etapie na zebraniach omawiały sprawę punktualności, postanawiając zwiększyć dyscyplinę pracy, punktualnie rozpocząć i zakończyć zajęcia.

„Tylko stały, nieprzerwany, powszechny ruch współzawodnictwa

pracy, tylko stała i powszechna punktualność w jej wykonywaniu, zapewnił może wykonanie trzyletniego planu odbudowy, planu sytości, planu dobrobytu klasy pracującej i całego narodu polskiego“ — stwierdzały niemal wszystkie rezolucje.

Zgromadzenie wczorajsze rozpoczęło nowy okres — okres systematycznej realizacji przyjętych zobowiązań. Zagadnienia te znalazły swe wierne odbicie w wypowiedziach przedstawiciela CKW PPS Kretkowskiego i przedstawiciela Komitetu Łódzkiego PPR Kakietka. Tezy ich referatów, poruszających na tle zagadnień gospodarczych sprawę dyscypliny i punktualności pracy, spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem zgromadzonych.

Część artystyczną wypełniła sztuka Moliera „Grzegorz Dydała“.

Papiernicy zasłużyli na pochwałę

213 ton cewek przedziałniczych 2.400 ton papieru więcej, niż planowano

Maj, jak i poprzednie miesiące br., zaznaczyły się w przemyśle papierniczym poważnymi osiągnięciami w dziedzinie produkcyjnej. Plan we wszystkich branżach wytwórczych wykonany został w/g danych orientacyjnych — ze znaczną nadwyżką: w produkcji ściery osiągnięto 117,4% wykonania planu, celulozy natronowej i siarczynowej 107,4%.

Produkcja papieru przekroczyła o 2.402 tony liczby planowane. Po raz pierwszy od szeregu miesięcy przekroczony został również plan produkcji w tekturowiach, które osiągnęły 111,1% planu.

Również w dziele przetwórczym osiągnięto poważne rezultaty, produkując 1.458 tys. zeszytów, 125 tys. brulionów szkolnych, 5.900.000 sztuk worków papierowych dla przemysłu.

Produkcja cewek przedziałniczych ważnego artykułu technicznego dla przemysłu włókienniczego osiągnęła wysokość 213 ton, czyli miesięczny plan wytwórczy wykonany został w 125,03%.

Zapotrzebowanie PMT na pudełka do papierosów wykonane zostało

w 133%, gdyż fabryki przetwórczo-papiernicze dostarczyły PMT 38.653 tysięcy sztuk pudełek.

50 delegatów woj. łódzkiego weźmie udział

w Kongresie Jedności Młodzieży we Wrocławiu

W woj. łódzkim w dniu 19. 6. zakończyły się prace związane z organizowaniem Komitetów Jedności Młodzieżowej i wyborem delegatów na kongres, który odbędzie się we Wrocławiu w dniach 22 i 23 lipca br. Województwo łódzkie zostało podzielone na 6 okręgów wyborczych: sieradzki, kutnowski, Piotrkowski, skierniewicki, łaski i konecki.

Od 27 czerwca do 4 lipca przedstawiciele każdego koła odbędą w obecności delegatów Centr. Komitetu Jedn. konferencje wyborcze dla wybrania okręgowych delegatów na kongres.

Ogółem z woj. łódzkiego na kongres ogólnopolski zostanie wybranych 59 delegatów.

Na zlot młodzieży, który odbędzie się we Wrocławiu, w dniach Kongresu, z woj. łódzkiego specjalnym pociągiem wyjadzie 1.400 przedstawicieli z wszystkich organizacji

gros ogólnopolski zostanie wybranych 59 delegatów.

Na zlot młodzieży, który odbędzie się we Wrocławiu, w dniach Kongresu, z woj. łódzkiego specjalnym pociągiem wyjadzie 1.400 przedstawicieli z wszystkich organizacji

Pierwsze posiedzenie

Naczelnej Rady Spółdzielczej

Premier Cyrankiewicz i wicemin. Szyr o nowych zadaniach spółdzielczości

Rada Spółdzielcza — powołana nie dawno do życia przez Radę Ministrów — zebrała się przed paru dniami w Warszawie na swe pierwsze posiedzenie.

W inauguracyjnym przemówieniu premier Cyrankiewicz przeanalizował doświadczenia 3-letniej spółdzielczości oraz jej możliwości rozwojowe w ramach gospodarki planowej.

Spółdzielczość — stwierdził premier — będąc najlepszą formą powiązania drobnotowarowej gospodarki chłopskiej i rzemieślniczej z planową gospodarką państwa — staje przed nowymi zadaniami. W nowych ramach stanowić będzie niezastąpiony instrument walki o podniesienie stopy życiowej mas robotniczo-chłopskich oraz szkole społecznego gospodarowania, ułatwiającej ewolucyjne przejście ku wyższym formom rozwojowym.

Z kolei przemawiał wicemin. Szyr. Przemiany zasile ostatnio w spółdzielczości określił jako zwrot w kierunku rozszerzenia, pogłębienia i u-

sprawnienia tego ruchu. Struktura organizacyjna centrali dostosowana została do typów i rodzajów spółdzielni, a spółdzielnie tego samego typu połączone. W rezultacie osiąga się nie tylko rozwój nowych działów, ale i olbrzymie oszczędności.

Dalszy rozwój spółdzielczości pójdzie po linii rozbudowy sieci sklepów i zakładów zbiorowego żywienia oraz po linii organizowania wymiany towarowej między wsią i miastem — co ma przyspieszyć częściowo już realizowane — zniesienie systemu kartkowego.

Wzajemny stosunek pomiędzy handlem państwowym i spółdzielczym polegać będzie na podziale funkcji ściślejszej współpracy przy eliminowaniu zbędnych ogniw obrotu towarowego — na nadzorze nad obiegem towarów; na właściwym kredytowaniu spółdzielni dotowych, zwiększeniu własnych środków obrotowych spółdzielczości i maksymalnym oszczędzaniu pieniędzy publicz-

nych: robotniczego i chłopskiego.

Po referacie wicemin. Chajna i pierwsze obławowej omawiane były sprawy wewnętrzno-organizacyjne SD, przy czym sprawozdania wygłosił: prezes WK SD dr. Tomaszewicz, sekretarz — nac. Świątkowski i skarbnik — dyr. Leńczak. W wyniku dyskusji uchwalono rezolucje, dotyczące m. in. budownictwa mieszkaniowego, należytej opieki nad inicjatywą prywatną i wzmożenie walki z alkoholizmem.

Do Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi weszli: prof. Dr Tomaszewicz, mgr. Sobol, posłowie Czyżowski, Zagórski i Mertyn, dyr. Ochab, prok. Jackiewicz, W. Karczmarek, Kalamajski, Pospeczyński, nac. Świątkowski, dr. Nowacki, radny Górecki, nac. Szczepaniak, mec. Józefek, radny Springier, mec. Wels-Bielecki, Bursze, mec. Bajor, Sipiowski i inni.

Naczelna Rada Spółdzielcza ukonstytuowała się następująco: prezesem wybrano jednoosobnie wicemin. Droźniaka, posła Grubckiego i J. Króla.

Prezes Tymczasowego Zarządu CZS — poseł Ochab złożył Naczelnej Radzie Spółdzielczej sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Powołano do życia Centralę Spółdzielni Księgarsko - Wydawniczych, Centralę Spółdzielni Mieszkaniowych i Centralę Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność“. Zwrócono się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o polewanie przedsiębiorstw państwowo-spółdzielczych: Przedsiębiorstwa Obrotu Artykułami Włókienniczymi, Przedsiębiorstwa Spedycyjno-Przewozowego i Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego.

Na zakończenie, NRS na wniosek wiceministrza Szwabego — prezesem CZS obrabła jednogłośnie posła Ochaba. Do Zarządu wybrano: J. Domańskiego, A. Fijałka, L. Marszałka, T. Pszczołkowskiego, L. Pawłowskiego i Stef. Surzyckiego.

Autokar „Stalowa Strzała“

rewelacją wystawy wrocławskiej

„Orbis“ urządził w czasie Wystawy Wrocławskiej szereg wycieczek na Ziemię Odzyskaną. Turystów przewozić będzie zakupionym ostatnio w Londynie luksusowym autokarem wytwórni samochodowej „Fiat“, tzw. „Stalowa strzała“.

„Stalowa strzała“ otrzymała pierw-

sze miejsce na przemysłowej wystawie londyńskiej. Konstrukcja tego wozu stanowi „ostatni krzyk“ techniki w dziedzinie transportu samochodowego. Autobus zaopatrzony jest między innymi, w aparat nadawczo-odbiorczy. Pasażerowie będą mogli porozumiewać się między sobą za pośrednictwem zainstalowanej w samochodzie centrali telefonicznej.

Ponadto autobus posiada bar i lodówkę z kompletnym urządzeniem, gramofon, fotele, które w każdej chwili zamienić można w leniwce do spania, oddzielne biurko z maszyną do pisania, umywalkę i mały gabinet dla przeprowadzania rozmów.

Szyby autokaru można w razie pięknej pogody chować mechanicznie. Na życzenie pasażerów może być również ściągnięty dach.

Fraszka

Nieporozumienie

Łkała: — To skandal w ogóle!
Ja muszę mieć suknię DŁUGĄ.
— Przecież — uśmiechnął się czule —
— Nosisz tę suknię już DŁUGO...
Ed.

Choć nie słyszą żadnych dźwięków

Po prostu
Trudna zagadka

mówią i tańczą Popis w szkole dla głuchoniemych w Łodzi

Przedstawienie dziecięce. Inscenizacja historyjki o komarze, który spadł z dębu i zламаł sobie „w krzyżu gnat”. Na scenę wychodzi „komar”, który narzeka na złe samopoczucie! Dwa leśne duszki starają się go pocieszyć, przychodzi lekarz, przemawia do niego i zaleca mu lekarstwa. Ale to też nic nie pomaga. Uzdrawia go dopiero taniec elfa.

Cóż to nadzwyczajnego i właściwie po co o tym pisać?

Byłoby to rzecz zwykła, gdyby nie fakt, że mali artyści, to dzieci głuchonieme. Są to uczniowie szkoły powszechnej dla głuchoniemych, przy ul. Sienkiewicza 35. Popis urządzony jest z okazji zakończenia roku szkolnego. Dzieci, które nigdy nie słyszały głosów ludzkich i muzyki — mówią i tańczą z dużym poczuciem rytmu. Program daje możliwość poznania wyników pracy u dzieci, które skończyły klasę I, II, III i IV. Obejmuje deklamacje, tańce i opowiadanie mimiczne. Dzieci głuchonieme są bardzo wrażliwe na mimikę twarzy, toteż same potrafią w ten sposób bardzo wiele powiedzieć. Bardzo ciekawe jest tego rodzaju opowiadanie o królownie

Snieżce, które wykonał 10-letni chłopiec.

Jednocześnie zorganizowana jest wystawa prac uczniów tej szkoły. Można w niej znaleźć prace z zakresu krawiecczyny damskiej, stolarstwa (zabawki). Szkoła posiada także pracownię szewską, która nie mogła wystawić jednak żadnych eksponatów ze względu na to, że materiały są bardzo drogie.

Szkoła dla głuchoniemych posiada

da przedszkole, ośmioklasową szkołę powszechną i szkołę dokształcającą dla młodzieży pracującej powyżej lat 18. W tej chwili uczy się tam ogółem 167 dzieci. Jest to prawie dwa razy tyle, co przed wojną. Praca jest powolna i żmudna, przywraca jednak społeczeństwu pożytecznych i zdolnych do pracy obywateli.

Dotychczas szkoły tego rodzaju obejmują tylko 10% dzieci głuchoniemych. Na terenie Łodzi wszystkie dzieci chodzą do szkoły, jednak lokal jest zbyt mały, co utrudnia bardzo pracę. W najbliższej przyszłości, z inicjatywą Urzędu

Wojewódzkiego, ma powstać na terenie naszego województwa druga szkoła tego typu.

W Łodzi powstało Towarzystwo Opieki nad Głuchoniemymi. Zajmuje się ono dożywianiem dzieci i obecnie organizuje dla nich wyjazd na kolonie letnie do Zakopanego. Towarzystwo pragnie zainteresować swą akcją całe społeczeństwo, które dotychczas nie zdaje sobie sprawy jak wiele można zrobić dla tych dzieci, dając im możliwość kontaktowania się ze światem i wpływając na ukształtowanie ich charakteru i umysłowości.

Uroczystości czerwonokrzyżskie w Łodzi Honorowe dyplomy i upominki dla przodowników pracy Deszcz przeszkodził wielu imprezom

W dniu wczorajszym miały się odbyć w Łodzi główne uroczystości „Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża”. Deszczowa pogoda pokrzyżowała plany organizatorów. Nie odbyły się skoki z wieży spadochronowej w Parku Ludowym. Trzeba było zwinąć namiot propagandowy przy ul. Piotrkowskiej. Deszcz utrudniał również kwestę uliczną.

Zgodnie z programem odprawiono na została msza św. w kościele katedralnym, po czym członkowie i sympatycy PCK zebrałi się w sali CRDK. Wobec licznego audytorium zagali zebranie pełnomocnik Zarządu Głównego na Oddział Łódzki PCK — A. Podfilipski, omawiając zadanie Czerwonego Krzyża w państwowym planie trzyletnim oraz naczelne aktywalne hasło tej organizacji: utrzymanie pokoju światowego.

Dalsze przemówienia o osiągnięciach PCK wygłosili: przewodniczący Okr. Komisji Kół Młodzieżowych p. Serafinowicz i inspektor Okr. PCK — Czupryna.

Na sali znajdowało się 12 przodowników pracy z różnych fabryk i zakładów łódzkich, którzy przybyli na zaproszenie władz PCK. Aby podkreślić, że PCK docenia rolę współzawodnictwa pracy, przybyłym wręczono honorowe dyplomy i upominki.

Obdarowani zostali: Maria Sokół z Państw. Zakł. Przem. Dzierżawsko-Galanteryjnego przy ul. Gdańskiej 47, Genowefa Siara z PZPB Nr 1, Mieczysław Jędrzejewski z Gażowni Łódzkiej, Józefa Gracka z PZPB w Rudzie Pabianickiej, Zdzisław Pakiewicz z PZPW Nr 26, Edward Kaleta z PZPJG Nr 1, Władysław Kardaszewska z Państw. Zakładów Uszczelnienia i Wyróbów Azbestowych, Helena Nawrocka z P. Z. P. W. Nr 4, Mieczysław Jerominka

ze Zjednoczenia Przem. Maszyn Elektrycznych Fabryka Nr 3, Anna Wadowska z Fabryki Wyróbów Dziających przy ul. Wólczanńskiej 127, Stanisława Macedońska z PZPB Nr 9 i Piotr Cukierski z PZPW Nr 35.

Następnie wręczono nagrody młodzieży szkół podstawowych, średnich i zawodowych, zorganizowanej w Kółkach Młodzieży PCK za całokształt pracy na odcinku krzewienia idei czerwonokrzyżskiej i podniesienia stanu zdrowotności oraz w szczególności tymi kołami, które najwydatniej przyczyniły się do zbiórki funduszy na zakup dwóch karet sanitarnych

Czy lubimy się kąpać Ile osób korzysta z łaźni miejskiej

Zakłady kąpielowe w Łodzi odwiedziło w maju br. 35.626 osób. Jest to cyfra niższa o ok. 10 tys. od normalnej. Przyczyny tego należy szukać w fakcie, że maj jest miesiącem świąt, a zakłady kąpielowe są w dni świąteczne nieczynne.

Na ogólną ilość kąpeli w 16.549 wypadkach zastosowano taryfę ulgową. 12.788 osób skorzystało z wanien, 18.945 — z natrysków, 1.425 — z łaźni parowej, 2.041 — z basenu, a 427 poddało się masażowi.

W zakładzie odkażającym dokonano 198 odkażeń, a liczba odkażonych pomieszczeń wynosi 482. Zużyto przy tym 221 kg chloru, 188 kg proszku „DDT”, 79 kg lyzolu oraz mniejsze ilości chloraminy, dwusiarczku węgla itp. (O.)

celem zorganizowania w Łodzi pogotowia lekarskiego dla dzieci. (O)

Nagrodzone zespoły teatralne jadą do Warszawy na eliminacje ogólnopolskie

Wczoraj w teatrze Wojska Polskiego odbył się pokaz prac dyplomantów dwuletniego kursu dla instruktorów teatrów niezawodowych przy Państwowej Szkole Teatralnej.

Występowały cztery zespoły świetlicowe nagrodzone na konkursie Związków Zawodowych w ramach eliminacji wojewódzkich. Opracowanie sztuk i reżyseria — to praca dyplomowa instruktorów.

W programie ujęliśmy inscenizację „Zębców” Szymonowicza w wykonaniu zespołu świetlicowego P. Z. P. B. Nr. 4, „Walkę o nowego człowieka” wykonaną przez zespół P. Z. P. B. — Pabianice. Był to montaż fragm. Sienkiewicza, Kruczkowskiego i Gilla. Trzecim punktem był „Wysięg pracy” — zagadnienie aktualne ujęte w obrazki wzięte z życia, wykonany przez zespół P. Z. P. B. J. G. Nr. 8 i wreszcie „Nadzieja”, przeróbka wg. Hermana Heijermanna w wykonaniu zespołu P. Z. P. B. Nr. 8.

Dzisiejszy popis był jakby próbą generalną przed występem w Warszawie, dokąd nagrodzone zespoły udają się w najbliższych dniach na eliminacje ogólnopolskie.

Mamy nadzieję, że nasi młodzi artyści — amatorzy nie zrobią Łodzi zawodu. (W)

Uroczystość 40-lecia pracy oświatowej W szkole podstawowej Nr. 56 w Łodzi

W szkole podstawowej Nr 56 w Łodzi (ul. Wspólna 8) odbył się onegdaj uroczysty jubileusz 40-lecia pracy oświatowej kierownika tej szkoły p. Władysława Dobrzańskiego.

W udekorowanej świetlicy szkółki licznie zgromadzone nauczycielstwo rodzice oraz młodzież owacyjnie powitał jubilata, wyrażając mu swe uznanie za długoletnią ofiarną pracę oświatową.

Po okolicznościowych przemówieniach z bogatym programem artystycznym wystąpiła młodzież szkolna.

Jubilat cały czas swej pracy zawodowej spędził w Łodzi, w okresie okupacji był więziony za krzewienie oświaty i polskości wśród młodzieży łódzkiej. (fb)

Bielizna, galanteria skórzana i hafty Wystawa Państw. Szk. Rzem. w Łodzi

Pokaźny dorobek zademonstrowała w Łodzi Państw. Żeńska Szkoła Przemysłowa organizując w swym gminach przy ul. Wólczanńskiej 25 wystawę prac uczennic.

Szkołą prowadzi gimnazja: bieliznarskie, galanterii skórzanej oraz haftarskie. Bieliznę więc, wroby skórzane i hafty były eksponatami tej oryginalnej wystawy.

Pomysłowo wykonane kostiumy plażowe, ubranka dziecięce, barwne koszulki i staniczki cieszyły się wielkim powodzeniem zwiedzających pań. Niemniej atrakcyjnie przedstawiały się guziki, broszki, i kwiaty, trowione ze skóry.

Jak się dowiadujemy, szkołę tę opuściło w tym roku po raz pierwszy około 50 absolwentek. Większość z nich będzie kontynuować naukę w istniejącym już w Łodzi Liceum Przemysłowo-Technicznym, pozostałe zaś organizują w Łodzi spółdzielnię Rzemieśniczo-Artystyczną, która już w najbliższych dniach przystąpi do pracy. (fb)

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

PROFESOR P WILCZUR POWIEŚĆ

— Nie zerwać. Po co używasz takich słów. Po prostu rozstańmy się. Na krótko połączył nas niezrozumiały dla mnie kaprys losu, czy twój kaprys, lecz to połączenie od początku było absurdem. Nie robię ci zarzutów z tego, że poza mną miałaś innych kochanków. To rzecz twojego sumienia. Nie będę cię sądził gdyż sam jestem winien. Byłoby śmieszne, gdybym ja, okradając twego męża za jego plecami z uczuć i pieśczęt, któreś winna jemu, gromił cię z kazalnicy dlatego tylko, że chciałam sobie zastrzec monopol w tym okradaniu. Proponuję uczciwie i rozsądnie: rozstańmy się. Rozstańmy się nie jak para dobrych przyjaciół, ale jak ludzie, którzy popełnili omyłkę i bez żalu do siebie rozchodzą się w przeciwnie strony.

— Nie zamierzam się bronić — powiedziała Nina. — Ani usprawiedliwiać. Chcę ci tylko zwrócić uwagę na jedno. Na to, czego sam nie dostrzegasz. Zdaje ci się, że postępujesz szlachetnie, a nie bierzesz tego pod uwagę, co ja czuję, co ja przeżywam. Powiadasz: rozstańmy się. Bo ciebie to nic nie kosztuje. A czy nie przyszło ci do głowy, że dla mnie może to być dramatem?

Wysoko podniósł brwi:
— Dramatem? Chyba farsą? Jedną z wielu fars. Udała, że tego nie słyszy i mówiła dalej:

— Zdaje ci się, że unikając nauk moralnych i postępień postępujesz wobec mnie lojalnie. A nie widzisz tego, że obrażasz mnie najboleśniej. Gdybyś żywił dla mnie bodaj odrobinę uczucia, nie mówił-

byś: rozstańmy się, bo jesteś inną, niż ja tego pragnę. Powiedziałabyś: stań się inną, zmień się, chcę mieć ciebie taką, jaką cię kocham. Uważam, że postępujesz źle. Pomogę ci. Znajdziesz we mnie oparcie moralne. Znajdziesz przyjacielską rękę...

Potrząsnął głową:
— Nie, Nino. To są puste słowa. Nie dlatego chcę rozstać się z tobą, że dowiedziałem się o twoich kochankach, lecz dlatego, że... uswiadomiłem sobie, jak dalece wstrętą jest rola kochanka cudzej żony. Jak dalece niepodobna ustalić granicy między tym, co nazywasz miłością, a co twój mąż nazwałby łajdactwem.

Nina zaśmiała się ironicznie:
— Mój drogi, bardzo tanim kosztem chcesz osiągnąć etyczną wyższość nade mną.

Dotychczas starała się unikać czegoś, co mogłoby ją urazić. Teraz jednak powiedział:
— Bo to znowu nie wymaga aż tak wielkich kosztów.

— Jesteś bardzo uprzejmy. Umilkli oboje. Nina w milczeniu paliła papierosa. Kolski bawił się kluczami, które trzymał w ręku.

— Nie postępujesz jak mężczyzna — odezwała się wreszcie.

Wzruszył ramionami:
— Jakżeby postąpił mężczyzna?
— Zażądałby, bym zerwała z innymi.

Zrobił przeczący ruch głową:
— Nie rozumiesz mnie zupełnie.
— Ale chcę cię zrozumieć.

— Więc przede wszystkim nie wierzę w to, byś potrafiła zmienić swój dotychczasowy tryb życia. Tryb życia nie jest dziełem przypadku. Jest prostą konsekwencją natury danego człowieka. Ale nie o to chodzi. Gdybym nawet miał pewność, że porzucisz Korsaka, tego Anglika i innych, których nie znam, i tak nie mógłbym nadal być z tobą. W najmniej-

szym stopniu nie chce cię dotknąć. Owszem, przyznaję ci wiele walorów. Jesteś inteligentna, jesteś wytworna i piękna. Wiem dobrze, że rozstając się z tobą, nie czynię ci żadnej krzywdy. Bo nie zależy ci na mnie.

— Przerwała mu:
— Sąd o tym pozostaw mnie.

— Może tu wchodzić w grę wyłącznie twoja podrażniona ambicja, podrażniona tym, że inicjatywa rozstania wyszła ode mnie. Otóż chcę cię uspokoić. Nie roszczę sobie z tego tytułu żadnych praw do zadowolenia z siebie. Nie widzę w tym żadnej przewagi. Przeciwnie. Uważam, że w tej grze ja przegrałem, ty bowiem pozostaniesz taką, jaką byłaś, ja natomiast zmuszony jestem do rewizji swego postępowania. Ty nie masz sobie nic do wyrzucenia, ja zaś... Zresztą, nie mówmy o tym.

Nina podniosła głowę i zapytała:
— Chcę tylko jedno jeszcze wiedzieć. Spotkałeś inną kobietę?

W pierwszej chwili nie zrozumiał o có jej chodzi:
— Ależ nie, Nino! O Boże, jak my jesteśmy daleko od siebie?

Wstała i zaczęła powoli naciągać rękawiczki.
— No, cóż — powiedziała z uśmiechem. — Nie pozostaje mi nic innego, jak pana pożegnać.

Wyciągnęła rękę, którą Kolski w milczeniu po-całował. Wolno szła do drzwi. Przy drzwiach odwróciła się:

— W gruncie rzeczy jest pan dobrym chłopcem. Zanim zdążył coś odpowiedzieć wyszła.

Od tego dnia nie widywał jej wcale. Minęło trzy tygodnie. Obchodził właśnie wieczorem pacjentów na drugim piętrze, gdy przybiegł sanitariusz:

— Panie doktorze. Na dole jest pani profesorowa Dobrzańska i prosi pana doktora.

d. c. n.

Jutro start Wyścigu Dookoła Polski

Warszawa będzie żegnać kolarzy



Jutro w Warszawie nastąpi start do II wyścigu kolarskiego Dookoła Polski...

Warszawa gości dziś u siebie wszystkich kolarzy by jutro na rogatkach miasta ich pożegnać...

Wyścig Dookoła Polski — to wielka wiadoma. Niepodymienym jest przewidzieć, którzy z kolarzy odnieść ostateczne zwycięstwo...

Organizatorami tego wyścigu w poszczególnych komitetach lokalnych są najwybitniejsi działacze sportowi...

Dystans 2 tysiące kilometrów, podzielony na szereg dziennej etapów kolarze będą musieli przebyć walcząc o każdy metr szybszy i o każdą sekundę...

Zapewne już po pierwszych etapach wyłoni się lider, który w żółtej koszulce będzie walczył o utrzymanie się na pierwszym miejscu...

Ciekawi jesteśmy komu przypadnie ten wielki zaszczyt włożenia w Olsztynie koszulki lidera? Powinniśmy wierzyć, że z walki tej wyjdą zwycięsko polscy zawodnicy...

Jutro start honorowy Wyścigu Dookoła Polski — generał Marian Spychalski da sygnał do rozpoczęcia wielkiego wyścigu, w którym prócz doskonałych zawodników zagranicznych, weźmie udział śmietanka polskiego kolarstwa...

„Czekając z niecierpliwością na 22 czerwca, sięgnijmy pamięcią do przeszłości — stosunkowo niedawnej: jak walczyli kolarze w VI Wyścigu Dookoła Polski, jaki był jego przebieg i w jaki sposób zwycięstwo przypadło w udziale nieznanemu zupełnie kolarzowi z Łodzi — Grzela-kowi...

Przed gmachem „Czytelnika“ w Krakowie 25 czerwca 1947 r. nastąpił start 58 najlepszych polskich kolarzy. Starterem honorowym wyścigu był gen. Kuszko. Do zawodników krótkie przemówienie wygłosił redaktor naczelny API Świerczewski...

Przebieg wyścigu na 22 czerwca 1947 r. nastąpił start 58 najlepszych polskich kolarzy. Starterem honorowym wyścigu był gen. Kuszko. Do zawodników krótkie przemówienie wygłosił redaktor naczelny API Świerczewski...

będą jechać przez ulice miast i miasteczka na których zebrane tłumy witać będą entuzjastycznie.

Młodzi oficerowie wykazują wysoką klasę jazdy na konkursie hipicznym

Wczoraj w Łodzi odbyły się, po raz pierwszy po wojnie, zawody konne z udziałem grupy sportowej Szwadronu Przyboczego Pana Prezydenta R.P.

Dwa konkursy hipiczne stały na dość wysokim poziomie sportowym i jeźdźcy nasi wykazali dobrą formę. Pod względem stanu koni, sytuacja znacznie się poprawiła...

Rekord Szwecji w pchnięciu kulą

Młotacz szwedzki Roland Nilson ustanowił nowy rekord kraju w pchnięciu kulą, uzyskując odległość 15,94.

Wynik ten jest o centymetr lepszy od poprzedniego rekordu Szwecji w tej konkurencji.

Reiff kontuzjowany

Znany długodystansowiec belgijski Gaston Reiff, jeden z pretendentów do tytułu mistrza olimpijskiego w biegu na 5.000 m, uległ wypadkowi.

Podczas wsiadania do tramwaju Reiff potrącony został przez przejeżdżające auto, w wyniku czego odniósł kontuzję nogi i głowy.

Spartak-Dynamo 1:1

Wobec 70 tys. widzów odbył się na stadionie „Dynamo“ w Moskwie mecz piłkarski o mistrzostwo Związku Radzieckiego między drużyną „Spartak“ (Moskwa) i zespołem „Dynamo“ z Tyflisu.

Po wyrównanej grze mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Spotkanie to nie wprowadziło zmian w tabeli, gdyż „Spartak“ zajmował nadal trzecie miejsce z 11 pkt., „Dynamo“ zaś jest czwarte i ma 10 pkt.

Na przyjazd zawodników do Łodzi będziemy czekać dość długo, bo dopiero 3 lipca sportowa Łódź powita ich w swoim mieście.

Przypominamy, że kolarze przyjadą do Łodzi ze startu w Częstochowie. Pojadą przez Piotrków, Tuszyń, Rzęp, Rudę Pabianicką na start mieszczący się na torze w Helenowie.

Natomiast 4 lipca zawodnicy o godz. 8 rano wyruszą z Łodzi do Warszawy by tam zakończyć wyścig.

W konkursie hipicznym dla młodzieży koni na dystansie około 800 metr. przy 15 przeszkodach wysokości 1,10 m. po dogrywce zwyciężył chor. Wojnarski na Nivie w czasie 55,4/5 sek. Drugie miejsce zajął rtm. Haria na Erze w czasie 59,1/5 sek. Trzecie miejsce zajął chor. Kościelny na Nimsi.

Startowało 11 jeźdźców, których publiczność nagradzała oklaskami.

W konkursie ciężkim dla koni zawodniczych zwyciężył por. Ryżo na Lokietku bez punktów karnych w czasie 53 1/5 sek. Drugie miejsce zajął por. Arent na Kubku z 11 punktami karnymi w czasie 59 sek. Trzecie miejsce zajął por. Ryżo na Jarworze V.

Startowało 9 jeźdźców.

Jak widzimy, Łódź interesuje się bardzo zawodami konnymi i nie ulega wątpliwości, że gdyby dopisała pogoda, to na stadionie zebrałoby się znacznie więcej widzów.

Organizacja nie nasuwała żadnych zastrzeżeń z wyjątkiem przeszło półgodzinnego opóźnienia.

Po skończonych konkursach nastąpiło rozdanie nagród. Zawodami kierował mjr. Kom.

Skład drużyny kolarskiej Węgier

5 kolarzy węgierskich startować będzie ostatecznie w Tour de Pologne. Oto ich nazwiska i kolejne numery startowe: 68 Notas Karol, 69 Madi Bela, 70 Patóky Josef, 71 Kiss Ferenc i 72 Kiss Devso.

Kolarze rumuńscy nie będą startować w Wyścigu Dookoła Polski.

46,70 w oszczepie

Młotczka leningradzka Nina Diatlowa uzyskała ostatnio w rzucie oszczepem 46,70 m.

Wynik ten jest lepszy od oficjalnego rekordu świata, który wynosi 47,24 m i należy do Niemki Steinhauer.

Lekkoatletki radzieckie uzyskały już kilkakrotnie w tej konkurencji wyniki lepsze od oficjalnego rekordu świata, lecz rezultaty te nie zostały jeszcze oficjalnie, jako rekordy, zatwierdzone.

Zawodników czeka wiele cennych nagród. W miastach, w których znajdować się będą poszczególne etapy komitety lokalne postawiły sobie za punkt honoru zebranie jak największej ilości nagród.

W tym roku rozdanie nagród następować będzie po każdym etapie, a nie tak jak było w roku zeszłym kiedy wszystkie nagrody przewieziono do Warszawy i tam dopiero nastąpiła uroczystość rozdania. Sądźmy, że tegoroczna koncepcja rozdania nagród na poszczególnych etapach jest szczęśliwsza i w większym stopniu będzie mogła zaspokoić ambicje poszczególnych ofiarodawców.

Apelujemy raz jeszcze do społeczeństwa sportowego Łodzi o uświetnienie wyścigu przez ofiarowanie nagród.

Łódź znana jest ze swej hojności i niewątpliwie kolarze będą zadowoleni z naszego miasta. Dotychczas zebrano już sporo nagród, ale nigdy nie będzie ich za wiele. Prosimy o nagrody praktyczne.

Nadsyłać je można do Redakcji „Dziennika Łódzkiego“ ul. Piotrkowska 96, III piętro.

Święto 20-lecia TUR

W niedziele, 27 czerwca br. RKS „TUR“ obchodzić będzie 20-lecie istnienia Klubu.

Motocykliści z Leszna wygrali na żużlu

W Łodzi odbyły się międzyklubowe zawody motocyklowe na żużlu. Udział w zawodach wzięli motocykliści z Leszna, DKS i z TUR.

W punktacji ogólnej zwyciężyli motocykliści z Leszna, zdobywając 21 punktów. Drugie miejsce zajął zawodnik DKS — 14 pkt., a trzecie TUR — 13 pkt.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Olejniczak z Leszna przed Krakowiakiem z DKS i Markowskim z TUR.

Olejniczak uzyskał najlepszy czas dnia 2.10,8 sek.

Tęcza-Concordia na ringu

W ramach tygodnia propagandowego Polskiego Czerwonego Krzyża odbędą się w Łodzi zawody bokserskie między „Tęczą“ a „Concordią“ z Piotrkowa.

Mecz odbędzie się na boisku ŁKS 22 czerwca o godz. 18.30.

Spotkanie zapowiada się interesująco, ze względu na dobrą formę zawodników „Concordii“. Jeszcze raz zobaczymy w Łodzi Brzózki, który ostatnio pokonał Stasiaka.

Ze względu na niskie ceny biletów wstępu, spotkanie to cieszyć się będzie napewno dużym powodzeniem.

Wczoraj w Krakowie rozegrano mecz ligowy między Wisłą a poznańską Wartą. Zwycięstwo odniosła Wisła 5:2.

W Rybniku miejscowy Rymer pokonał krakowską Garbarnię 4:3.

Po meczach tych tabela ligowa przedstawia się następująco:

Table with 5 columns: Rank, Club, Goals Scored, Goals Conceded, Points.

PTC mistrzem Łodzi w A klasie

Wczoraj zakończone zostały rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej „A“ klasy.

Drużyna PTC zremisowała z łódzkim TUR 1:1. Uzyskanie wyniku remisowego wystarczyło drużynie PTC do zajęcia pierwszego miejsca w tabelce punktacyjnej. W rozgrywkach o wejście do Ligii Łódź reprezentowana więc będzie przez piłkarzy Pabianic.

ŁKS I b pokonał Lechię z Tomaszowa 2:1.

Z „A“ klasy do „B“ spada w tym roku definitywnie TUR Łódzki.

BOISKO W HELENOWIE:

Godz. 9.15 — siatkówka żeńska i męska — H.K.S. (Łódź) — TUR (Łódź).

Godz. 9.45 — szczypiorniak żeński — KS ZWM Zryw (Łódź) — RKS TUR (Łódź).

Godz. 10.30 — szczypiorniak męski — RKS SKRA (W-wa) — RKS TUR (Łódź).

Godz. 11.15 — defilada zawodników, zawodniczek i delegacji Klubów, okolicznościowe przemówienia wreczenie odznaczeń pamiątkowych.

Godz. 12.15 — mecz piłki nożnej — RKS WIDZEW (Seniorzy) — RKS TUR drużyna z roku 1928. Czas gry 2 x 20 minut.

Godz. 12.35 — Bieg australijski na torze kolarskim.

BOISKO Ł.K.S.

Od godz. 9 do 11 i od 13 do 2 na boisku głównym i treningowym — Blyskawiczy Turniej Piłkarski Słodkowsky o Puchar Prezesa RKS RKS Ob. Wiceprezydenta m. Łodzi Stanisława Dunlaka.

Godz. 17 — Trómelec Lekkoatletyczny Męski RKS SKRA — W-wa — H.K.S. — Łódź — RKS TUR — Łódź.

W programie trójmecz: Biegi: 100, 400, 1.500 metr Sztafety: 4 x 400 metr i Olimpijska Rzuty: dyskiem, oszczepem i kulą Skoki: w zwyż, w dal i o tyczce.

Jak to było przed rokiem

Na czterech etapach pierwszego po wojnie Tour de Pologne

kowa do Bytomia i wynosił 155 km. Po starcie kolarze jada zwartą grupą i dopiero po przejechaniu kilkunastu kilometrów następują pierwsze defekty maszyn. Ofiarą ich padają młodzi kolarze jak: Kaczorowski (Skłerniewice), Terlikowski (Wrocław), Szymański (HCP Poznań), Giza (Kraków) i Radwanowski (Victoria Częstochowa). W takić czas później koło Chrzanowa odpada z czołówki Kudlak (SKP Warszawa).

Waż kolarzy rozwija się teraz na długości ponad 200 metrów. Prowadzi Kapiak, przed Rzeźnikiem i Jan-kowskim oraz Motyka, który jedzie poza konkursem.

Pierwsza krakra następuje na 28 kilometrze przed Katowicami. Na szczęście niegroźna. Vogt (Poznań) traci nieco odległości od czołówki.

Pierwszy lotny finisz, który wypada na granicy województwa śląskiego, wygrywa Wandor („Legia“ Kraków) przed Rzeźnikiem. Drugi lotny finisz w Katowicach daje pierwszą lokatę Kapiakowi. Na drugim

miejschu znalazł się Wyględa z Chorzowa.

Kapiak prowadzi dalej wyścig, zaraz za nim jedzie zbita stawka 15 kolarzy, wśród których widzimy Napierała, Pietraszewskiego, Wyględa, Bobera, Olszewskiego i Komorniczka. Następnie tempo wyścigu nieco obniża się, zaś przed Gliwicami odpada z czołówki na skutek defektów Wandor i Rzeźnik.

W Gliwicach pierwszy jest Czyż (ŁKS), przed Wrześniakiem i Napierałą. Ostatni odcinek pierwszego etapu z Gliwic do Bytomia upływa pod znakiem zaciętej walki. Tempo się wzmagają. Na ulicy Bytomia wpada razem 11 kolarzy, po zaciętej walce zwycięża zaś Wrześniak (ZZK) przed Pietraszewskim, Wyględą, Nowoczekiem, Grynkiewiczem, Kapiakiem, Napierałą, Stolarczykiem, Paprockim, Wojcieszkiem i Czyżem.

Czys pierwszych 11 kolarzy był jednakowy i wynosił 3 godziny 55,5 minut. Dalsi zawodnicy przybyli w 20 sekund po tym, w drugiej grupie znaleźli się Kudert, Bober, Lazar-

czyż, Komorniczek i Olszewski. Po pierwszym etapie Kraków — Bytom w klasyfikacji zespołowej prowadzenie objął „Ruch“ z Chorzowa w czasie 7 godzin 50 minut 10 sekund. Na dalszych miejscach uplasowały się zespoły: DKS — Łódź, ŁKS — Łódź, „Sarmata“ — Warszawa, „Elektryczność“ — Warszawa i MKS — Warszawa.

Zwycięcą drugiego etapu na trasie Bytom — Częstochowa był Rzeźnik.

187 kilometrów wynosiła trasa II etapu w VI Wyścigu Dookoła Polski. Tym razem największą przeszkodą dla kolarzy był szalony upał, który dał się silnie we znaki całej stawce zawodników, którzy wyruszyli z Bytomia do Częstochowy.

Przed Opolem nastąpiła bardzo poważna krakra całej grupy kolarzy, w której jechał Frackowiak, Kudert, Szymański i Giza. Ten ostatni uległ złamaniu żeber i obojczyka i odwieziony został do szpitala. Jedynie Kudert pojechał dalej. Szymański i Frackowiak byli zmuszeni

wyczołać się z wyścigu na skutek obrażeń jakich doznali przy upadku.

Tempo wyścigu nie było zbyt silne, mimo to szereg czołowych zawodników miało defekty, między innymi Pietraszewski, który na skutek uszkodzenia przerzutki przed Katowicami pod Częstochową znalazł się na III miejscu.

Pierwszy wpadł na metę Rzeźnik (SKP Warszawa) w czasie 5,51,40 godzin, na drugim miejscu był Wyględa (Ruch — Chorzów) o 9 sekund w tyle na trzecim miejscu uplasował się Pietraszewski (Łódź).

Następne miejsca zajął według kolejności: Wandor (Legia Kraków), Nowoczek (Ruch Chorzów), Grzelak (Łódź), Lazarczyk (Częstochowa), Siemiński (Elektryczność Warszawa), Wojcieszek (Łódź) i Kapiak (Elektryczność Warszawa).

Napierała był 11. Czyż — 13, zaś Kudert — 34.

Przebieg szybkości II etapu wynosił 31 km. na godzinę.

Na starcie w Bytomiu stanęło 50 kolarzy. Na trasie do Częstochowy wyczołano się 8.

Etap łódzki znany jest już dobrze wszystkim naszym czytelnikom. Natomiast w Warszawie pierwszy na metę wpadł Grynkiewicz. Wyścig w punktacji ogólnej wygrał Grzelak.



KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44 Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15 Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11 Straż Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 85), Czyskiego (Rokickiego 63), Dancerowej (ul. Zgierska 63), Rowińskiej-Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Staniulewicz (Pomorska 91), Slnieckiej (Rzgowska 51).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27 O godz. 19 „Otello”. TEATR TUB — ul. 11 Listopada 21 O godz. 19 „Mistrz Piotr Pathelin”. „Grzegorz Dydala”. TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34 O godz. 19, 15 Noela Cowarda „Seana”. Ostatnie dni. TEATR „SYRENA” — ul. Traugutta 1 Dziś teatr nieczynny. TEATR LETNI „OSA”, ul. Zachodnia 43 O godz. 19, 45 rewiolontaż „W ogrodzie przy pogodzie”. TEATR „LUTNIA” — Piotrkowska 243 O godz. 19, 15 „Rose-Marie”.

MUZEA MIEJSKIE: Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14. Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14. Przyrodnicze — Park Sienkiewicza. Otwarte codziennie prócz niedziel i świąt w dni powszednie od godz. 10-17. Sztuki — Wieckowskiego 36, otwarte od 10-17 prócz niedziel i świąt. MIEJSKA GALERIA SZUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa zbiorowa obrazów, rysunków i rzeźb. Otwarta w dni powszednie od godz. 10-18 i 15-18, w niedziele i święta od godziny 10-18.

Kino ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Carle klanie” (15.30, 20.30, niedz. 16.30). BALTYSK — ul. Narutowicza 20: „Zagubione dni” (16, 18.30, niedz. 15.30). BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Czarodziejki ziarno” (godz. 18.20, niedz. 16). GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj. i zagr. Nr. 17. (godz. 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20 21). HEL — ul. Legionów 2/4: „Tytuł i jego drużyna” (dla młodzieży) (godz. 16, 18, 20, niedz. 14). MUZA — Ruda Pabianicka: „Synowie” (18, 20, niedz. 16). POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Rosanna siedmiu księżyców” (godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30). PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76: „Aleksander Nowski” (godz. 18, 20.30, niedz. 15.30). ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Zycie Emila Zola” (godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30). ROMA — ul. Rzgowska 84: „Bohaterki Pacyfiku” (16, 20, niedz. 16). REKORD — ul. Rzgowska 2: „Ofiara XXVII” (godz. 18.30, 20.30, niedz. 16.30). STYLÓWY — ul. Kilińskiego 123: „W cieniu podejrzania” (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30). ŚWIT — Batucki Rynek 6: „Pymalion” (18.30, 20.30, niedz. 16.30). TECZA — ul. Piotrkowska 103: „Serena w dolinie słońca” (17, 19, 21, niedz. 15). TATRY — Sienkiewicza 40 (w ogrodzie): „Rosanna siedmiu księżyców” (godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13). WISLA — ul. Daszyńskiego 14: „Casablanca” (17, 19, 21, niedz. 15). WŁOKNIARZ — ul. Zawadzki 16: „Gasnący płomień” (15.30, 18, 20.30, niedz. 15). WOLNOSC — ul. Napiórkowskiego 16: „Zagubione dni” (15, 17.30, 20, niedz. 12.30). ZACHETA — ul. Zgierska 23: „Płomień Nowego Orleanu” (18.30, 20.30, niedz. 16.30).

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 21 CZERWCA 12.04 „Dziennik”, 12.25 „Ballady” w wyk. R. Sautka (bas-baryton), 12.45 Odpowiedzi na listy, 13.00 Audycja rozrywkowa, 13.45 „Szeherazada” — najpiękniejsza Baśń muzyczna, 14.30 Pogadanka dla maturalistów, 14.40 Z dzisiejszej prasy, 14.45 Fragmenty z opery „Faust” Guonoda (z okazji 130 rocznicy kompozytora) płyty, 15.05 „Alkoholizm jako kłeska społeczeństwa” — pogadanka Dr Zdonowicza, 15.15 Kwadrans muzyki operkowej (płyty), 15.30 Pogadanka dla dzieci, 15.45 Muzyka lekka, 16.00 Dziennik, 16.30 „W wiosennym nastroju”, 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.15 Koncert Orkiestry Smyczkowej P.R., 17.45 Przegląd tygodnia, 18.05 Koncert muzyki lekkiej, 18.45 „Igraszki nieba” — fragment powieści M. Rusinka, 19.00 „Tu mówi robotnica Łódź” — raportaż J. Pogoń-Slizowskiego z Wydziału Plantacji Miejskich, 19.10 Audycja Łódzkiej Chorągwi Harcerskiej z Harcerszy. Udział bierze chór Chorągwi p/k Prof. G. Sienkiewicza oraz H. Brzezińska, E. Ucin-ski i G. Kron — recytacja, 19.30 „Eman-cypantki” B. Prusa, 19.45 „Dawna Muzyka Polska”, 20.20 „Powitanie czerwco-we” — odczyt, 20.35 Dziennik, 21.00 Kon-cert żywych (cz. II), 21.13 Muzyka popu-larna (płyty), 21.30 Omów. progr. lok. na jutro, 21.30 Koncert Symfoniczny w wyk. Wielkiej Orkiestry Symfonicznej P. R. p/d W. Rowickiego, 22.30 Muzyka tanecz-na, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Mu-zyka taneczna, 23.30 Program na jutro, 23.30 Koncert żywych (cz. II), 23.45 Za-kończenie audycji i Hymn.

„Gazowy” skandal w Radomsku

Zła wola, czy nieświadomość przepisów prawnych?

W Łodzi i prowincjonalnych miastach woj. łódzkiego, tak, jak zresztą na terenie innych województw w kraju, zarządy miejscowych gmin miejskich pobierają podatek konsumpcyjny od spożycia wód sodowych i wszelkiego rodzaju napojów chłodzących. Podatek ten ściągają się z konsumentów. Nie obarcza się więc nie kosztów produkcji i nie uwzględnia się go przy ustalaniu cenników dla hurtu napojów chłodzących. Producenti zaś, sprzedając napoje chłodzące detalistom, doliczają do ustalonych cen kwoty przypadające z tytułu podatku konsumpcyjnego, a następnie odprowadzają je do kas zarządów gminnych. I tak np. w Łodzi: pół litrowa butelka lemoniady kosztuje zgodnie z hurtowym cennikiem 20 zł, podatek konsumpcyjny wynosi 5 zł. Wytwórnie, sprzedając lemoniade detalistom

pobierają 25 zł za pół litra z tym, że 20 zł biorą dla siebie, 5 zł zaś przekazują na rzecz gminy. Wytwórnie występują w tym wypadku w roli inkasentów Zarządu Miasta. Tak jest już przeszło od roku, nie tylko w Łodzi, lecz i w innych miastach z wyjątkiem Radomska. Jak się dowiadujemy, gmina m. Radomska do dnia 15 maja rb. w ogóle nie pobierała podatku konsumpcyjnego od napojów chłodzących. Dopiero 15 maja nadszedł kres tej „beziinteresowności” miejscowych władz gminnych w stosunku do wplywów miasta Radomska. Burmistrz wydał zarządzenie o ściąganiu podatku konsumpcyjnego. Podatkiem tym jednak wbrew stanowisku miejscowej PRN burmistrz Radomska obciążył nie konsumentów, tak jak to praktykuje się w innych miastach, lecz wytwórnię wód gazowych. Następnym tego zarządzenia nie

życzyli długo na siebie czekać. Producenti wód gazowych w Radomsku stanowczo zaprotestowali przeciwko zarządzeniu i oświadczyli że wstrzymują produkcję, gdyż wobec swoliste go, niezgodnego z przepisami prawnymi ściągania podatku konsumpcyjnego produkcja ich zakładów staje się deficytowa. Wobec takiej sytuacji radomszczanie są pozbawieni wód gazowych i to w okresie upałów, gdy napoje te stają się artykułem pierwszej potrzeby. Jak się dowiadujemy, ten „gazowy” skandal w Radomsku (trudno określić inaczej całą tę sprawę) zostaje skierowany do rozstrzygnięcia WRN w Łodzi. Przypuszczalnie należy, że sprawa niebawem się wyjaśni, trudno bowiem sobie wyobrazić, by z powodu niezamoczenia przepisów prawnych burmistrza, ludność Radomska była pozbawiona orzeźwiających napojów. (jb)

Z ukosa Felieton pełen grozy

Czy zauważyliście, że telefon nie zawsze dzwoni jednakowo? Czasem jakby ciszej, spokojniej, mówiąc zda się: „Powoli, nie spieszcie się! Mam czas, poczekam. Przeknijcie najpierw tę łyżkę zupy i dopiero wtedy podnieście słuchawkę”. Innym znów razem dzwonek telefonu jest natarczywy, głośny, jakby wołający ze zniecierpliwieniem: „Podnoście zaraz słuchawkę, bo nie ma ani chwili do stracenia!” Piotr wy palił papierosa i miał właśnie zamiar zdrzemnąć się w niedzielne popołudnie, gdy z miłego nastroju siostry wyrwał go energiczny, wręcz brutalny dzwonek telefonu. — Słucham — rzekł Piotr niechętnie. — Tu mówi Florek. Musisz za raz przyjść do mnie. — Kiedy deszcz pada i nie chce mi się wychodzić. Poza tym, aaaa jeestem śpiący. — To nic. Musisz przyjść, gdyż w przeciwnym razie stanie się nie szczęście. — Nieszczęście? Jakże? — Morderstwo. Ja zostanę zamordowany. Nic więcej nie mogę ci powiedzieć ponadto, że twoje natychmiastowe przybycie może mnie uratować. — Ależ Florek, to straszne, co ty mówisz. Może mam zaalarmować milicję? — Na to jest jeszcze czas. Natychmiast przychodź do mnie i dla pewności przyprowadź ze sobą Romka i Wieska. — Dobrze, zaraz przyjdziemy — uciał Piotr krótko, czując, że to nie przelewki. Ubrał się czym prędzej i poszedł do Floraka, wstępując po drodze do dwóch kolegów. Nie mieli ochoty ruszyć się z domu, ale groza sytuacji podziałała na nich elektryzująco. Otworzył im sam Florek. — Zyszesz jeszcze? — zawołali jeden przez drugiego. — Tak — odparł Florek — przybyliście na czas. Zagramy so bie w brydża. — Jakto w brydża? A morderstwo? — Już niebezpieczeństwo minęło. Myślałem dziś po obiedzie, że mnie nuda zabije. I dlatego pozwoliłem sobie was zaalarmować. WLAD.

Smakowita wystawa w Łodzi

Dziewczęta uczą się jak prowadzić dom, stołóvkę, pensjonat

Oryginalną wystawę zorganizowało w Łodzi Państwowe Żeńskie Gimnazjum i Liceum Gospodarcze (ul. Kilińskiego 63). Ekspozycja zajmuje 3 obszerne sale. Na wstępie oglądam starannie

wykonane afisze i wykresy zaznające z programem i rozwojem szkoły. Pożyteczny, a nęestety zbyt mało jeszcze znany ten zakład, poza kształceniem w zakresie ogólnym,

przygotowuje swe uczennice na przyszłe gospodynie domu, kierowniczkę stołówek i pensjonatów. Największy nacisk kładzie się na zagadnienie zbiorowego, racjonalnego żywienia, o czym świadczą starannie sporządzone przez uczennice wykresy kalorycznych wartości poszczególnych pokarmów. Obok widać wykazy potraw dietetycznych, oraz pomysłowo skomponowaną planszka o racjonalnym odżywianiu niemowląt. Dużo miejsca zajmują barwne wykresy tortów, salatek i innych smakowitych potraw oraz projekty urzą dzenia wnętrza domów, stołówek i pensjonatów.

Aby być dobrą gospodynią — informuje oprowadzająca uczennica — nie wystarczy dobrze piec i smażyć i gotować, trzeba również dbać o estetyczny wygląd potraw. Prace ilustrujące rozwój wyczuć estetyki wśród uczennic zajmują największą część wystawy. Wystawy jednak nie ograniczono do wykresów i prac teoretycznych. Oddzielny pokój zajmują dwa skromne, a zarazem elegancko zastawione stoły.

Uczennice zademonstrowały tu jak należy ubrać stół na zbiorowy podwieczorek w pensjonacie, oraz co i jak należy podać gościom, gdy zaprasza się ich na drugie śniadanie! Oddzielny dział wystawy zajmują przetwory oraz wypieki. Stołki z konfiturami, kompotami i marynatami oraz ciasta i torty nie tylko mają wzrok swym estetycznym wyglądem, lecz jak się przekonałem — do skonałe smakuja. (jb.)

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia 2-giej klasy

Table with lottery results. Columns include winning numbers (e.g., 58428, 58451, 58462, 59408, 59672, 60106) and amounts won (e.g., Wygrana 200.000 zł, Wygrane po 100.000 zł, Wygrane po 50.000 zł, Wygrane po 20.000 zł, Wygrane po 10.000 zł, Wygrane po 4.000 zł).

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł i 5-go dnia ciągnięcia

Table with lottery results for 1,000 zł prizes and the 5th drawing day. Columns include winning numbers (e.g., 86033, 109 27 52 66 219 32 426 28 42) and amounts won.

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro

Kary za nielegalną sprzedaż mięsa

Na jednej z ostatnich sesji Sądu Starościńskiego w Starostwie Grodzkim Śródmiejsko-Łódzkim ukarane zostały za wprowadzenie w obrót mięsa i jego przetworów bez uprzedniego urzędowego zbadania i oznakowania — następujące osoby: 1. Gołębiowski Michał, zam. przy ul. Narutowicza 103 — grzywną zł 15.000 oraz konfiskata 28 kg mięsa, 2. Buchalski Marian, zam. przy ul. Budziszynskiej 34 — grzywną 5.000 zł oraz konfiskata 100 kg mięsa, 3. Garncarek Stanisław, zam. przy ul. Srebrzyńskiej 21 — grzywną zł 15.000 oraz konfiskata 11 kg mięsa, 4. Firych Jan, zam. przy ul. Napiórkowskiego 114 — grzywną zł 10.000 oraz konfiskata 60 kg mięsa, 5. Edyko Bogumił, zam. przy ul. 6 Sierpnia 64 — grzywną zł 15.000 oraz konfiskata 12 kg mięsa, 6. Szymczak Piotr, zam. przy ul. Sztetlinga 14 — grzywną zł 10.000 oraz konfiskata 19 kg mięsa.

Humor Lekarstwo

Pewien znachor ogłosił, że wymalował cudowną maść. Gdy nią posmarował złamaną nogę, ta zrosła się rzekomo w ciągu godziny. Nie dodał jednak, że noga była drewniana, a maść zwykłym klejem.

Niechorze — raj na wodzie

(Od specjalnego wysłannika)

Niechorze spośród wszystkich miejscowości nadbałtyckich ma najidealniejsze warunki aby być ośrodkiem sportów wodnych. „Rozporządza” bowiem trzema rodzajami wód: morską, jeziorną i kąpielniczą. W Niechorzu wszystko jest przygotowane na przyjęcie gości. 45 pensjonatów i domów wypoczynkowych, 3 hotele. Lśnią szyby tonących w zieleni ogrodów willi, na rabatkach za płotami mienią się stubarowne kwiaty. Wczasowiczów” jeszcze niewiele — bo „tradycja” nie pozwala jechać nad morze przed lipcem. Dlaczego? Przecież w czerwcu można już kąpać się w morzu i uprawiać wszystkie sporty wodne.

W lipcu uzdrowisko zapewnia się. Ci co byli tu w ubiegłym roku już w czerwcu znów przyjechali. Frekwencja zapowiada się dobrze. Zie się stało, że nie wszystkie wille odremontowano i oddano do użytku. Dziś jeszcze około 60 domów stoi bez użyczenia. Miejscowość nie ucierpiała wskutek wojny — zniszczenia tych willi są raczej pochodzenia „szabrowniczego”. Tu właśnie należałoby kierować wszelkie obozy i kolonie młodzieżowe, a nie do „modnych” uzdrowisk jak np. Międzyzdroje. Zresztą początek już zrobiony. Wiele grup młodzieżowych już zadeklarowało swój przyjazd do Niechorza. Istnieją tu też 2 domy dziecka.

Poza leczniczym powietrzem i sportami wodnymi, wczasowicze w Niechorzu nie są pozbawieni również innych atrakcji — jak koncerty, wy stępy objazdowych zespołów teatralnych itp. A miłośnicy tańca znajdują tu również niezłe parkiety na dwu dancinach. Niechorze posiada i ten plus, że dojeżdża się tu ze stacji kolejowej Goleniów lub Trzebiatów wąskotorową aż do centrum miasteczka, co zaoszczędza uciążliwego dzwigniania kufrow. A jeśliby Instytut Gallupa przeprowadził ankietę na temat co jest największą udręką urlopowiczów, otrzymałby niewątpliwie od 95% ludzi odpowiedź: dzwiganie walizek. Irena Beck

RĘCZNE WARSZTATY TKACKIE
różnego typu od zł 2.200.— do zł 75.000.— za komplet,
SNOWARKI, CEWKARKI, SZPULARKI, GRZE-
BIENIE TKACKIE różnego typu; NICIELNICE,
wykonuje i ma stałe na składzie:
FABRYKA PRZYRZĄDÓW TKACKICH
JAN TOMASZ KRIEGER
pod zarządkiem państwowym
BIALA KRAKOWSKA, ul. Andrzeja Pysza Nr 5
Telefon 20-41. (K 1405)

Poważne przedsiębiorstwo handlowo-morskie
w Gdyni poszukuje od zaraz:
KANDYDATA na samodzielne stanowisko
kierownicze Wydziału Zakupów.
Wymagane kwalifikacje:
1. Wykształcenie handlowe, wyższe.
2. Kilkuletnie doświadczenie na samodzielnym sta-
nowisku w dziale zakupów lub w dziedzinie
komercyjnej.
3. Znajomość języka angielskiego.
Oferty z życiorysem, 2 fotografiami oraz poważ-
nymi referencjami należy kierować do działu ogłoszeń
„Czytelnik” Gdynia, ul. 10 Lutego 27, pod „Kierow-
nik J. 15”. (K 1406)

OGŁOSZENIE
Centrala Handlowa Prze-
mysłu Motoryzacyjnego
„MOTOZBYT”
zawiadamia P. T. Kli-
entów, że od dnia
20 do 30 CZERWCA
1948 r. włącznie, z uwagi
na sporządzanie remanentu
w Głównym Składzie Czę-
ści Zamiennej w Łodzi,
wstrzymane zostaje wyda-
wanie części samochodow-
ych, ogumienia itp.
Dyrekcja:
O. H. P. Mot
MOTOZBYT
(K 1311)

SPÓŁDZIELNIA
WYDAWNICZA
CZYTELNIK
informuje,
kształci,
wychowuje

Racjonalizacja hodowli świń

Zwazek Branżowy Hodowców organizuje hodowlę i zbyt

Przed wojną mieliśmy 7,5 miliona sztuk nierogaczyny, której hodowla prowadzona była w 95 proc. w gospodarstwach małych i średnio-rolnych.

Po wojnie pozostało nam zaledwie 4 miliony sztuk trzody chlewnej, to też polityka hodowlana w pierwszym etapie szła po linii zwiększenia ilości nierogaczyny, której stan wynosi w r. b. 5,5 miliona sztuk.

W drugim etapie nasza polityka hodowlana idzie po linii urasowania i racjonalizacji hodowli świń na potrzeby krajowe i zagraniczne.

Akcję tę przeprowadza — zorganizowany przez Zw. Sam. Chł. — Związek Branżowy Hodowców Trzody Chlewnej. Zrzeszenie organizuje rejonowy poszczególnych typów hodowlanych (jak mięsny, słoninowy i mięsno-słoninowy) w różnych rejonach kraju, zaprowadza stacje knurów, wzorowe chlewnie zarodowe oraz przeprowadzać będzie konkursy chowu prosiąt, konkursy tuczu bekonowego, kontraktowanie hodowli trzody chlewnej dla bekoniarni, organizację zbytu tuczników itp.

Celem wykluczenia udziału pośredników w zysku hodowcy — zorganizowana będzie przez spółdzielczość wiejską, akcja skupu tuczników.

Wojewódzkie i powiatowe ośrodki weterynaryjne przeprowadzać będą masowe szczepienia ochronne nierogaczyny celem zapobieżenia chorób i epidemii.

Ogródki działkowe dla podopiecznych

Zarząd Okręgowego Związku Towarzystw Ogródów i Osiedli Działkowych w Łodzi podaje do wiadomości, że wszystkie osoby korzystające, bądź uprawnione do korzystania ze świadczeń z tytułu Opieki Społecznej, mogą otrzymać na stałe ogródek działkowy lub poletek.

Opłat żadnych od tych osób Związek pobierać nie będzie.

Jednakowoż działkowiec podopieczny obowiązany będzie właściwie wykorzystać przydzieloną mu działkę i stosować się do przepisów regulaminowych — Towarzystwa Ogródów i Osiedli Działkowych.

Na terenie ogrodu działkowego Marysin III, przy ul. Wycieczkowej (Osiedle T.O.R.), dojazd tramwajem Nr. 1 — ul. Strykowska, Związek przeznaczona dla podopiecznych 40 działek.

Zgłoszenia przyjmuje Okręgowy Związek T.O. i O.D. ul. Piotrkowska 80 — od godziny 10 — 14 codziennie.

Zgłaszający się podopieczni muszą przedstawić legitymację, lub zaświadczenie, wystawione przez instytucje opiekuńcze.

CENTRALA
HANDLOWA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
Oddział w ŁODZI, ul. KILIŃSKIEGO 70
zakupić:
1 maszynę do pisania
z normalnym wałkiem nową względnie używaną
(w dobrym stanie).
Termin zgłoszeń upływa w dniu 1 lipca b. r.
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o go-
dzinie 15. (K 1393)

MAKATKI
KUCHNIKI PAPIEROWE
w dużym wyborze
poleca hurtowo
Firma:
F. HETMAN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 48.
(K 1251)

LEKARZE
Dr **MIECZYSLAW KOWALSKI** specjalista — weneryczne, skórne. Al. 1 Maja 3, 4-7. (k 131)
Dr **REICHER** — specjalista, weneryczne, skórne, pociowe (zaburzenia). Południowa 25, druga — siódma wieczorem (k 15)
Dr **MED. SIENKO KSAWERY** — specjalista, skórno-weneryczne. 1-2, 4-6, Kilińskiego 132. (k 129)
Dr **PROCHACKI** specjalista, skórno-weneryczne 12-1, 3-8, Legionów 17. (5676 p)
Dr **LESNIEWICZ** Aleksander, chirurg — Andrzeja 2, tel. 224-09 — 4-6. (5641 p)
Dr **MAJEWSKI** — choroby kobiece, weneryczne. Legionów 1/3 m. Nr 1. Telefon 216-82. (k 6)
Dr **TEMPSKI**, specjalista weneryczne, skórne, włosy, moczopciowe. Piotrkowska 114. (k 133)
Dr **PIWECKI** — wewnętrzne (pięta serce) Piotrkowska 35 3-6. (k 1034)
Dr **MIRSKI** akuszeria, choroby kobiece przeprowadził się na Piotrkowską 14 telefon 237-23. (k 164)
Dr **KUDREWICZ** specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 106 (k 14)
Dr **LIBO ALEKSANDER** choroby uszu, gardła nosa, Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6, Tel. 101-50. (k 130)
Dr **VOGEL**, specjalista chorób kobiecych akuszeria Narutowicza 4, telefon 260-92. (k 132)
Dr **HERDER**, skórne, weneryczne 3-6 Gdańska 46. (k 1407)

LEKARZ -dentysta Zofia **BALICKA**. Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11, II piętro. Tel. 151-15. (k 128)
KUPNO I SPRZEDAŻ
POPULARNY Skład Mebli S. Gabala — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Fróchmka 1 (Zawadzka), tel. 175-75. Połączonej zapytanie stołowe, gabinet, kuchnie, tapczany, stoly, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (k 116)
MASZYNY do pisania długowałkowe, liczenia, szycia, kupno, sprzedaż, naprawa. Suprema Południowa Nr 1. (k 106)
PODWOZIE do DKW kupimy — Bazar Katolicki Łódź, Sienkiewicza 49, tel. 137-99. (k 1171)
TAPETY, tapety. Posiadam na składzie duży wybór pięknych tapet, oraz wiecznych piór po cenach konkurencyjnych. Maria Chajni, Piotrkowska 118, Łódź. (k 880)
FIAT Simca stan dobry do sprzedania Zgierz Strykowska 30. (5947 p)
„MEBLOSTYL” Stalnia 89 — nadszedł świeży transport kredesnow kuchennych, szaf trzy — czterodrzwiowych. Ceny bezkonkurencyjne. (k 1357)
RADIO — elektrotechniczny warsztat naprawia odbiorniki wszystkich typów, wykonuje szybko i solidnie. Z. WEGNER, Kilińskiego 48, telef. 106-69 (20 lat praktyki). (k 759)
PIANINO krzyżowe, bardzo dobry stan, sprzedam niedrogo, Piotrkowska 86 m. 3. (5957 p)
SPRZEDAM maszynę saneczkową 7x40 i do szycia. Piotrkowska 194 front Błękański. (5958 p)
SPRZEDAM okazjnie samochód „Ford” półtora tony z papierami po remoncie z powodu likwidacji przedsiębiorstwa — Bydgoszcz, Grunwaldzka 81/10. (k 1256)

BLUZI georgettowe, szorty, opalacze, kąpielówki męskie, Piotrkowska 120-16. (5953 p)
ROWER męski sprzedam. Nowotki 19 u dozorcy. (5938 p)
KUPIE mało używany stołowy, biurko. Oferty „Czytelnik” Piotrkowska 96 „Stołowy”. (5905 p)
POSZUKIWANIE PRACY
BLACHARZ siła wykwalifikowana na roboty budowlane poszukuje pracy. Oferty pod „5920”. (5920 p)
KRAWIEC siła wykwalifikowana z kilkuletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty „5921”. (5921 p)
POCZOSZNIK na ręczne maszyny poszukuje pracy. Zgł. sub „Poczosznik”. (5942 p)
ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 103 wydana przez Liceum Gospodarcze Łódź, na nazwisko Lorek Zofia. (k 1392)
ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego. Nazwisko Genowefa Wojtylak. (5935 p)
HOFFMAN Zygmunt, zgubił kartę rejestracyjną motocykla, na nazwisko Szczepański nr H 3054. (5926 p)
ZAGUBIONO Kartę Rejestracyjną R.K.U. - Skierniewice, Staniak Józef. (5944 p)
SKRADZIONO: legitymację szkolną WSSP. nr. 361, oraz 2 legitymacje — transakcyjne wydane na nazwisko Józef Szczępa. Łódź, Kopernika 10. (5945 p)
ZAGUBIONO dowody osobiste, kartę rejestracyjną przedsiębiorstwa, legitymację kupiecką na nazwisko Rogalska Stanisława. Ozorków, Rynek 2. (5946 p)
ZGUBIONO kartę rejestracyjną R.K.U. - Łódź i rozpoznawczą na nazwisko Gońcikowski Stanisław, Łódź, Sienkiewicza 31/20. (5901 p)
ZAOFIAROWANIE PRACY
MURARZY, cieśli, zbrojarzy i robotników budowlanych poszukuje Oddział i Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych, ul. Kilińskiego Nr 136. (5766 p)
POSZUKUJE się maszynista obeznanego z obsługą Chłodni Amoniakalnej. Zgłoszenia w Biurze Personalnym Państw. Browaru — „Łódzki Źródło” w Łodzi, ul. Nowotki 34/36 w godzinach biurowych. (k 1390)
RUTYNOWANY buchalter - bilansista prowadzi księgowość przebitkową, handlową i uproszczoną. Zgł. pod „Gwarancja”. (5943 p)

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14; tel. 207-18
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14; tel. 125-64
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12; telefon 209 02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11; telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11; telefon 208-96
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO**
DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,—
z przesyłką pocztową zł 135,—
z dostarczeniem do domu zł 170,—
Konto P. K. O. Nr VII-587 Oddział w Łodzi.
Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Świrki Nr 2.

NAUKA I WYCHOWANIE
KOESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (k 1092)
KURSY maszynopisania, Piotrkowska 83, przyjmują zapisy. (5463)
KURSY maszynopisania, księgowości, stenografii — Centralnego Związku Stenografów, Piotrkowska 83 kurs wakacyjny zapisy. (5771)
ROZNE
JEDYNY FOTOAUTOMAT: Narutowicza 8 — najtańsze najlepsze zdjęcia. Legitymacyjnie! (k 776)
NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę. Tkalnia - Sztuczna Frankowskiej Więckowskiego 23/2 (k 1302)
FOTOGRAFIE legitymacyjnie w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje solidnie, Legionów 1. (k 2)
SIATKI druciane: 10-70 mm wykonuje Wałkowi 11 Listopada 5. (k 1383)
KTO wykona siła bębnowe do trzepak na przedalnie z blachy żelaznej i mm. poczynowanej cyną angielską. Zgłaszać się do P. Z. P. B. Nr 9 Łódź, ul. Łąkowa 23 25 (k 1287)

ZIOŁA LECZNICZE
M. SZYŁOWSKI
ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 1.
Drogeria. (k 101)
Wieczne pióra
SPRZEDAŻ-KUPNO — wszelkie **NAPRAWY** solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych **ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96.** (K. 47)

LEKARZE DENTYŚCI
GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (k 1219)

Podróż w nieznane

90)



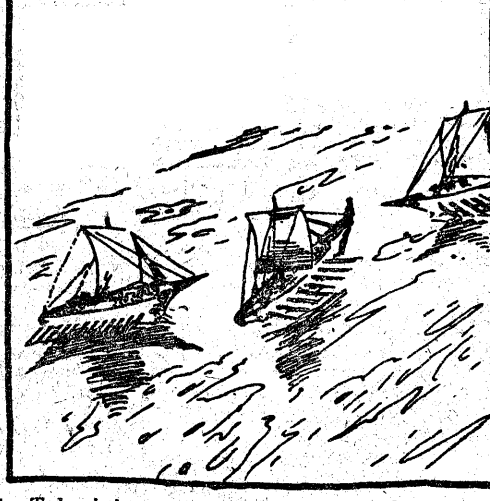
Agapita i Numę zamknęto w jakiejś komorze. Ciężmo tu panowała zupełna. Zza ścian dochodził stłumiony płask fal.
Agapit: Czy wiesz, co z nami uczynią?
Numo nic na to nie odrzekł. Ponure to było milczenie.



Dowódca statku wpadł w wściekłość. Popędzał rozkazami załogę i kłął straszliwie. Gonitwa za zbiegami; zajęła wiele cennego czasu. A przynajmniej postój wypadł właśnie w najbardziej niebezpiecznych okolicach. Tu grasowali piraci.



— Żagiel! — wrzasnął marynarz na maszcie. Dowódca wyteżył wzrok i ujrzał i aż plamkę na horyzoncie. Nawet dwie. Ja też okrzyk zbliżyły się szybko.
— Nie zdołamy uciec — myślał dowódca.
— Zbyt wielki wieziemy ładunek.



Tak, już nie ulegało wątpliwości, że to statki pirackie. Lekkie, szybkie, zwrotne, cudacznie rzeźbione. Rozdzieliły się i jeden z nich lukiem zajęchał od strony dziobu galery kupieckiej. Drugi zbliżył się z boku. Można było już rozemnać półmące postacie, żywo uwijające się po pokładzie.